



Janina Saffarini

Pierwsza bibliografia arabska „Kitab al-Fibrist”

Średniowieczne piśmiennictwo arabskie doczekało się pierwszej bibliografii stworzonej przez Ibn an-Nadima, będącej niezwykle cennym źródłem informacji o piśmiennictwie arabskim od początku jego istnienia do czasów współczesnych autorowi, czyli do X wieku. Ten oryginalny słownik bibliograficzno-biograficzny zatytułowany *Kitab al-Fibrist* („Księga-katalog”) służył do opracowania zbiorów w bibliotekach, do ustalania danych o rękopisach tam zgromadzonych, a pochodzących z trzech pierwszych wieków islamu.

Lukasz Grzejszczak

W blasku światła nokturnu.

Grafika Rembrandta w łódzkich zbiorach

Kolekcja grafiki w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi jest przedmiotem nielicznych opracowań naukowych. Prezentowana rycina Rembrandta, dotąd nigdzie nieomawiana, wchodzi w skład zespołu grafiki dawnej. Kolekcja ta, chociaż niewielka i stylistycznie niespójna, zawiera wiele interesujących prac. Omawiana grafika – będąca drugim łódzkim Rembrandtem w zbiorach publicznych – pozostawała właściwie nieznaną zarówno bibliotekarzom, muzealnikom, znawcom grafiki, jak i bibliofilom rozmiłowanym w sztuce rytowniczej.

Aleksander Kotlewski

Mistrzowie ryłca w XVIII-wiecznym Toruniu

Przeglądając dorobek grafików toruńskich działających w różnych okresach na przestrzeni XVIII stulecia w Toruniu można stwierdzić, że prace te nie odbiegają zbytnio od poziomu prac rodzimych rytowników zamieszczanych w wydawnictwach z tej epoki.

Juliusz Wiktor Gomulicki

Notatka o Janie Lorentowiczu

W połowie 1941 roku jeden ze znajomych powiadomił mnie, że w księgarni Sroczyńskiego i Hofmana pojawiły się pięknie oprawne, ale podejrzanej proveniencji, książki różnych pisarzy polskich z XIX wieku. Wybrałem się tam chyba już nazajutrz i pośród kilkudziesięciu cennych książek rozpoznałem z całą pewnością – po oprawach, inicjałach grzbietowych itp. – książki z księgozbioru Lorentowicza. Rozpoznanie moje potwierdził towarzyszący mi Stanisław Piotr Koczorowski, po czym okazało się, że wszystkie one pochodzą z kradzieży dokonanej przez młodego sublokatora pani Lorentowiczowej, zajmującej wtedy mieszkanie po małżonku przy ulicy Żurawiej.

Joanna Popłońska

Bibliofile w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy

Związki znakomitych bibliofilów z Biblioteką Publiczną m.st. Warszawy dowodzą jednego – bibliofilstwo polskie to nie elitarny ruch pięknoduchów realizujących swoje egoistyczne pasje, ale wielka wiedza o książce połączona ze świadomością jej społecznej misji. Ludzie, którzy tak realizują miłość do książki, nie mogli w żaden sposób ominąć progów Biblioteki na Koszykowej.

Janusz Dunin

Zapomniana mała poligrafia

Rozpoznawalnym rodzajem druków zimnych, nieposługujących się odlewnymi czcionkami, były różne, popularne do niedawna formy określane wspólną nazwą „małej poligrafii”. Publikacje powstające za pomocą tej techniki nie cieszyły się prestiżem i niemal niespostrzeżenie zanikły nagle na przełomie XX i XXI wieku. Nie tylko z historycznego, ale i z bibliofilskiego punktu widzenia warto wspomnieć tę skromną gałąź drukarstwa, której wytwory trwają w bibliotekach oraz na półkach księgozbiorów domowych.

Grzegorz Matuszak

Artysta grafik i bibliofil.

Wspomnienie o Zbigniewie Dolatowskim

Pozostał w dobrej pamięci bibliofilów i kolekcjonerów ekslibrisów jako człowiek nieco nieśmiały, zycliwie spoglądający zza szkieł okularów na ludzi, raczej małomówny, ale często uśmiechający się, w osobistych kontaktach pełen ciepła i serdeczności. Znający go bliżej mówili do niego Zbyszku, co podkreślało tę ulotną, ale wyraźną sympatię, jaką budził w otoczeniu i jaką odwzajemniał. Był artystą grafiką wypowiadającym się przede wszystkim w miniaturach graficznych i bibliofilem tworzącym książki, znanym i wysoko cenionym w Polsce i w Europie. Jego ekslibrisy można odnaleźć w każdej szanującej się kolekcji prywatnej lub publicznej.

Roman Nowoszewski

Pierwszy druk Biblioteki Anińskiej

23 lutego 1972 w Aninie przy Rzeźbiarskiej odbył się „Wieczór wspomnień poświęcony Jerzemu Zarubie. Uczta nie tylko duchowa na miejscu, ale i na wynos” – jak informowało powielane kserograficznie zaproszenie. Obecni otrzymali pamiątkowy druk poświęcony pamięci Zaruby – i to była premiera Biblioteki Anińskiej. Myśl o jej zainicjowaniu, trochę za podszeptem Kapuścika i Kłossowskiego („Mieszkaż w Aninie, niech więc to będzie Biblioteka Anińska”), podjął Golski w czasie przygotowywania tej właśnie publikacji.

Edward Towpik

85 lat Towarzystwa Bibliofilów Polskich

W roku jubileuszowym wspominamy serdecznie tych, którym warszawski i polski ruch bibliofilski tak wiele zawdzięcza, a którzy już nie spotkają się z nami na kolejnej gawędzie lub licytacji. Przytoczę tylko niektóre nazwiska z bardzo już niestety długiej listy: Aleksander Gieysztor, Władysław Chojnacki, Janusz Mikołaj Szymański, Zbigniew Dolatowski, Juliusz Wiktor Gomulicki, Andrzej Ryszkiewicz, Andrzej Kłossowski, Janusz Dunin-Horkawicz, Janusz Przewłocki, Zdzisław Libera, Rudolf Gołębiowski, Jerzy Chudek i wielu, wielu innych.

Jerzy Zarawski

Józef Gielniak i ekslibris gielniakowski

Głęboką i owocną przyjaźnią był kontakt z Jackiem Gajem. Może dziwić zarówno niezwykle kontakt z Pankiem, grafiką wypowiadającym się zupełnie innymi środkami wyrazu, jak i z Gajem, którego mistrzowskie i poruszające grafiki powstawały w technice miedziorytu wymagającej dużego nakładu sił fizycznych, więc niedostępnej dla Gielniaka. I właśnie z potrzeby zrozumienia przyjaciela, artysty i człowieka Gielniak podjął próbę miedziorytniczą. Na płytce otrzymanej od Gaja zaczął jego ekslibris.

Grzegorz Matuszak

Razem czy oddzielnie?

W wiek XXI polski ruch bibliofilski wkroczył w stan wyraźnej słabości. Bibliofilem i to bardzo wybitnym można być w pojedynkę, poza środowiskiem, a sama przynależność do stowarzyszenia miłośników książki nie czyni z człowieka bibliofila. Wydaje się jednak, że razem, a nie oddzielnie będziemy w stanie zaspokoić swe potrzeby i aspiracje, z których jak sądzę najważniejsze pozwoliłem sobie wymienić przy okazji rozważania aspektów: historycznego, współczesnego i przyszłościowego integracji polskich bibliofilów.